

Koła – Oki

INTRO

Koła, koła, koła, mówią: "Oki zmienisz grę"

Eeeej, bałagan w bani, ja ocieram krew

Koła, koła, nadal ponad, blow up

Osiedla ze mną lub przeciwko mnie

Koła, koła, koła, mówią: "Oki zmienisz grę"

Eeeej, bałagan w bani, ja ocieram krew

Koła, koła, nadal ponad, blow up

Osiedla ze mną lub przeciwko mnie

Od małolata ci mówię to samo

Że gonię marzenia

Na bloku wychodzę, gotuję ten ogień

I robię, co mogę

Na twarzy maluje mi spokój

Na boku lamusy, co wtedy gadali

Że nie wyląduję, nie pytam, czy mogę

I biorę, co moje

Ja biorę paliwo, poleję do pełna ziomalom

Bo zapamiętałem, że byli

Jak za tym nie było nikogo

Mówili debile, ja dalej to piszę

Ja dalej pracuję, my zapierdalamy 24 na 7

Ja nawet nie dyszę

Ty lepiej zapytaj chłopaków, gdzie biegną

Który wywali mnie w ciemno?

Którzy bywali, ci jacy zostali

Te same demony nade mną, bledną

Teraz te chłopaki bledną

Nogę połamię, bo kiedy dodaję ci gazu

To od razu cię to pokopie jak Enzo

Tyle spalamy numerów

Że typy nad nami się wędzą

Tyle spalamy numerów

Że typy nad nami się wędzą

Bałagan w głowie, krew, krew, lubię dobić

U, nie śpij, nawet kiedy cisza, budzę podziw

Ciągle nie chce się obudzić, stawiam krok
U, jeśli jedziesz ze mną, no to czujesz szok
Koła, koła, koła, mówią: "Oki zmienisz grę"
Eeeej, bałagan w bani, ja ocieram krew
Koła, koła, nadal ponad, blow up
Osiedla ze mną lub przeciwko mnie
Koła, koła, koła, mówią: "Oki zmienisz grę"
Eeeej, bałagan w bani, ja ocieram krew
Koła, koła, nadal ponad, blow up
Osiedla ze mną lub przeciwko mnie
Yeah, yeah, biorę buch, buch, kush
Na mej dłoni, nie ból, na mej skroni
Yeah, yeah, tusz tusz,
Na mój brzuch i nie boli
Yeah, yeah, wchodzę na bity to bolid tu
Oni mi dali paliwo
Ja prawie nie palę i (phew)
Ratatatatata i (phew)
Nie mam kataru, bo jebie mnie puch
W opiece Bóg, puk, puk
Nie pytam, kto to, bo niby po chuj?
Dzielę na pół, co zarobimy, podzielę na pół
Mam wyjebane, co mówią te twoje chłopaki
Ja wyłożę połowę tego, połowę i pół
Trochę porobię, połowię i ryby położę na stół
Cool, cool, jestem gorący, a mówią, że cool
Nie wiem, o co chodzi, ale mam numer z nim
Kiedyś tam, kiedyś nagram to
W sumie wyjebane
To jest freestyle, mordo, sprawdzaj to!
Bałagan w głowie, krew, krew, lubię dobić
U, nie śpij, nawet kiedy cisza, budzę podziw
Ciągle nie chce się obudzić, stawiam krok
U, jeśli idziesz ze mną, no to czujesz szok
Koła, koła, koła, mówią: "Oki zmienisz grę"
Eeeej, bałagan w bani, ja ocieram krew
Koła, koła, nadal ponad, blow up
Osiedla ze mną lub przeciwko mnie
Koła, koła, koła, mówią: "Oki zmienisz grę"
Eeeej, bałagan w bani, ja ocieram krew

Koła, koła, nadal ponad, blow up Osiedla ze mną lub przeciwko mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych